

(SZTAB GENERALNY)

Nr. 6, Nr. 27308 (L.).

L. VII, 1920

REPERAT INFORMACYJNY.

PAŃSTWA NADBAŁTYCKIE.

ŁOTWA.

Na froncie lotewskim, w ostatnim okresie, spokój coraz częściej został zakłócony potyczkami oddziałów wywiadowczych. Komunikaty Sztabu Lotewskiego kilkakrotnie doniosły o wzięciu jeńców, karabinów maszynowych a nawet dział. W walkach tych brała udział mierz i artylerja.

Rokowania pokojowe lotewsko-rosyjskie toczą się nadal bardzo powoli i wśród ustawicznych przetargów. W skład nowej delegacji parlamentarnej lotewskiej wchodzi, prócz posłów do Sejmu, Ministrowie Mejerowicz i Busch oraz kilku ekspertów. 12-go czerwca został wreszcie podpisany lotewsko-bolszewicki układ w sprawie rewakucji uchodźców. Co do warunków strategicznych stanęły rokowania na kategorycznej odmowie Lotwy wycofania się z Dryssy przed zakończeniem wojny Rosji z "państwami zachodniemi". Plebisycyt w powiecie dryssienskim ma być wobec tego przeprowadzony dopiero później. Granica państwowa między Rosją i Lotwą na podstawie dotychczasowych wyników rokowań biegnie w prostej linii od wsi Sprechtisz przez wieś Posadki do północnego wygięcia rzeki Oczyska, na zachód od Lomy, wzdłuż rzeki Oczyska. Dalej w prostej linii do rzeki Biełusza, stamtąd wzdłuż Biełuszy wprost do rzeki Opoczka koło wsi Bogaczy. Stamtąd idzie granica wzdłuż rzeki Opoczka i Wisdy aż do wsi Dublina, gdzie prowadzi ona w prostej linii przez rzekę Kuchwę. Dalej prowadzi granica wzdłuż Kuchwy i dopływu Biegi do Unieraiay, stamtąd do rzeki Utroja i dalej do Małej Mielnicy. Stamtąd biegnie dalej do wygięcia rzeki Iszy, wzdłuż administracyjnej granicy powiatów Łucyńskiego, Rzezyckiego i Dźwińskiego z powiatami Opockimskimi.

Seblerskim i Drysseńskim aż do Dźwiny koło wsi Ustje, gdzie wpada do Dźwiny rzeka Indryca, oraz dalej wzdłuż Dźwiny. Dalej granica nie jest jeszcze ustanowiona. Wytknięcie granicy dokonane specjalną komisją mieszana. Aż do przeprowadzenia plebiscytu, Letwa zarządzać będzie powiatem Drysseńskim na prawach okupacji, zgodnie z konwencją haską, przysługującą powiatowi szeroki samorząd i własną milicję. Żądane przez bolszewików zawieszenie nie doszło do skutku, upadła również letowska propozycja utworzenia pasa neutralnego (szerokości od 6-u do 10-u klm.). Wzajemnie jednak zobowiązanie się rządu sowieckiego do niewtrącania się w wewnętrzne sprawy Łotwy (głównie niepopierania bolszewizującego prądu Słucski). Łotysze zgodzili się na nie wpuszczanie do swoich portów statków wojennych wrogich Rosji sowieckiej państw, oraz na nieprzepuszczanie przez swoje terytorjum i nie tolerowanie na niem oddziałów i transportów wojskowych państw, będących w stanie wojny z bolszewikami.

Stosunki łotewsko-litewskie wciąż nie są przyjazne. Obecnie Łotysze usuwają masowo Litwinów z Łotwy, głównie z Rygi. Rada miasta Rygi zarządziła, że każdy obcy obywatel ma płacić miesięczny podatek w wysokości czynszu mieszkaniowego miesięcznego. Obciąża to głównie Litwinów, jako najliczniejszych. W celu uniezależnienia się od tranzytu kolejowego do Litwy przez litewskie Możejki, Łotysze budują tor kolejowy na swojej ziemi.

Skład nowego gabinetu łotewskiego przedstawia się następująco: 1) Ulmanis (Premier), 2) Mejerowicz (sprawy zagraniczne), 3) Bergs (wewn.), 4) Furmanoh (skarb), 5) Bonuss (sprawiedl), 6) Feldmanis (wojna), 7) Sommer (przemysł i handel), 8) Kurszyński (praca), 9) Kwisoh (aprow.), 10) Gelminoh (rolnictwo), 11) Flekis (oświata), 12) Osselinsch (rob. publ.), 13) Miatz (kontroler państw.), 14) Wiceminister spr. wewn. Kindzule (Inflanty). Gabinet ten powstał z porozumienia partji mieszczańskich przeciwko social-demokratom. Z ogólnej liczby 14-u członków liczy on 5-ciu z związku właścicielskiego, 3-oh z partji pracy, 2-oh z zjednoczenia demokratycznego, 2-oh bezpartyjnych, 1-go Inflantczyka i 1-go żyda, jako przedstawiciela mniejszości narodowej, któremu powierzono ważną i odpowiedzialną tekę kontrolera państwowego.

Rozruchy antysemitkie przebiegły się obecnie z Rygi również i na prowincję. Są one w związku z ogólnym udruchem ant

bolszewickim i oburzeniem mas ludowych przeciwko spekulantom i psakarzom. Zostały one obecne przez rząd stłumione pod groźbą użycia broni palnej.

Oficjalnie rząd litewski stara się o dobre stosunki z żydami i liczy się z nimi jako z poważną mniejszością narodową. To samo można powiedzieć o Niemcach, z którymi stosunki po zawarciu tymczasowego układu z rządem berlińskim znacznie się poprawiły. Natomiast Litwini prawie że nie uznają należności narodowej polskiej. Na Inflantach wszystkie szkoły polskie zostały pozamykane, zebrań polskie zakazane, działalność oświatowa niezmiernie utrudniona. Język rosyjski również traci powoli swoje, z początku uznawane, prawo obywatelstwa. Obecnie przeważnie polsko-żydowski charakter Dźwińska, zarząd Inflant ma być przeniesiony do Łotwy. Przy wyborach do dźwińskiej rady miejskiej, pomimo przyznania prawa głosu świeżo przybyłym urzędnikom Łotyszom i nieprzyznania go nie urodzonym na Inflantach Polakom, 34% oddanych głosów padło na listę polską (21 na 60-ciu radnych), trochę więcej na listy (5) żydowskie, reszta na Rosję. Litwini otrzymali wszystkiego 683 głosy.

BIELORUS.

Komisja wojskowa białoruska w czasie odstępstwa wojsk polskich i zagrożenia ziemi białoruskiej nowym najeźdźcą bolszewików, wykazała intensywną działalność i energię: wydany był cały szereg odezw do Białorusinów, wygłaszane były odczyty i prowadzona była agitacja, wskutek czego, znaczna ilość ochotników wstąpiła do szeregów wojsk białoruskich. Komisja prosiła wyższe władze o pozwolenie wysłania sił białoruskich na front w celu obrony ojczyzny, ale to żądanie nie zostało uwzględnione. Obecnie liczy się zarejestrowanych 120-u oficerów białorusinów i kilka setek żołnierzy, którzy odbywają ćwiczenia wojenne. Komenda i regulamin opracowane są w języku białoruskim. Przewodniczącym komisji wojskowej obecnie jest major N.P. Tungus-Zawisłak. Prócz tego w Brześciu Litewskim znajdują się oddziały liczące do 1.000 ludzi stacjonujące w Bałachowiczach (obecnie na froncie) b. rotmistrza armii rosyjskiej.

kiej, który w pierwszych dniach rewolucji został swanowany na pułkownika. W czasie bolszewizmu w Rosji, zaczął on formować oddziały białoruskie w Łotwie, które w kwietniu 1920 r. za pozwoleniem Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich, przyprowadził do Brześcia Litewskiego. Z białoruską komisją wojskową nie pozostaje w żadnym stosunku.

Nominalna zwierzchnia władza Białorusi jest w rękach "Wyszejszej Rady", która składa się z 5-ciu osób: Prezesa Seredy i członków: Waka-Michajłowskiego, Łosika, Własowa i Fereszczonki. Wszyscy oni są dobrze usposobieni względem Polski i starają się wypełniać wszystkie żądania władz polskich. Właściwego rządu niema w tym znaczeniu, że teki ministerjalne nie są podzielone i jedynym przedstawicielem ministrów jest ich prezes p. Iwanowski. Zarządzenia ministerjalne wykonują kolejno członkowie Rady, zależnie od tego, kto z nich w danej chwili jest obecnym w lokalu. Do niedawna przyjmował udział w rządzie p. Luckiewicz; jednakże wobec nieporozumienia z członkami Rady usunął się od polityki i mieszka w Wilnie, nie przyjmując żadnego udziału w politycznym życiu Białorusi. Brak ministrów tłumaczy się z jednej strony ogólnym brakiem inteligencji białoruskiej, oraz osób politycznie przygotowanych do tej działalności, a z drugiej strony brakiem funduszków na odpowiednie wynagrodzenie, wynajem lokalu i względne zagospodarowanie i umeblowanie. Dość powiedzieć, że obecnie Rada i rząd mieszczą się w jednym wędzonym pokoiku. Wyszejsza Rada w kwietniu r. b. otrzymała nową pożyczkę od Ukrainy (Petlury) w kwocie pół miliona marek polskich, którą wydatkowała przeważnie na pensje dla członków Rady i na propagandę polityczną zagranicą. Sejm zastępuje Rada Republiki Ludowej, składająca się z kilkudziesięciu członków, w większości nastrojonych względem Polski i jej polityki, o na kroju politycznym zbliżonym do programu partji eserów rosyjskich. Jak Wyszejsza Rada tak i Rada Republiki Ludowej do obecnej chwili nie wykazały swojej działalności, a cała władza administracyjna znajduje się obecnie w rękach wojskowych władz polskich.

Odnosnie do szkolnictwa należy zaznaczyć, że do ostatniej chwili takowe było w rękach polskich, obecnie zaś formuje się "Rada Szkolna Białoruska", która obejmie sprawy szkolne i datę zwołuje się dość znaczna ilość nauczycieli białoruskich.

którzy otwarcie nie zajmują się polityką, ale przychylnego usposobienia dla Polski zawsze u nich się nie bało.

Radyczne hasła społeczne i polityczne wśród białorusików głoszą: 1) socjalrewolucjonisci z programem politycznym rosyjskich eserów. Głównym zadaniem ich jest dążenie do niepodległości Białorusi. Jest to partja najliczniejsza. 2) "Białoruskoje Socjalistyczna Hromada" z programem zbliżonym do partji P.P.S. Obie te partje zajmują pozycję wycoekującą względem Polski. Niezależnie od powyższych partji lewicowych utworzyły się obecnie dwie organizacje polityczne, które zrezygnowały z niepodległości Białorusi i dążą do przyznania jej autonomji, a mianowicie: socjal - federalisci dążą ku połączeniu się z Rosją, przyczem otwarcie występują wrogo przeciw polskiej polityce, grupa zaś "Białoruskoje Przedstawicielstwo" szuka oparcia politycznego w Polsce, dążąc do uzyskania autonomji i federacji z Polską.

Socjal - federalisci prowadzą tajną agitację w kraju, a także i zagranicą, przeważnie w Niemczech, starając się obalić polską orientację, w celu uzyskania zwolenników federacji z Rosją i wyszukują różne sposoby stworzenia wasmi między polakami a białorusinami.

"Wyszajsza" Rada i rząd usposobieni są bardzo przychylnie do Polski i zgadzają się na autonomję Białorusi i federację z Polską. Co zaś do ogółu społeczeństwa, to ogólne jego usposobienie dla Polski jest nieprzychylnie, szczególnie do obecnych władz polskich, rozporządzenia których próbują nie wykonywać i nawet wywołują miejscowe powstania na tyłach armji. Przedstawiciele Białorusi zagranicą występują ze skargami na okupację kraju ze strony Polski i starają się robić jak można więcej hałasu, żeby zwrócić na siebie uwagę. Te środowisko jest bardzo podatne do rozpowszechnienia idei bolszewizmu.

F I N L A N D J A .

Na froncie fińsko - bolszewickim panuje obecnie spokój. Uwaga fińskiego Nacz. Dow. całkowicie pochłonięta jest przygotowaniem ewentualnej obrony wysp Alandzkich na wypadek zbrojnego konfliktu ze Szwecją.

Wogóle sprawa wysp Alandzkich wysunęła się na pierwszy

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ARCHIVES
New York

93

plan w polityce zagranicznej Finlandji. Wymiana not w tej sprawie pomiędzy rządami obu zainteresowanych Państw odbywa się w formie względnie ostrej. Rząd fiński, obstając przy swoich prawach historycznych i prawnopństwowych do wspomnianych wysp, zażądał od Szwecji niewtrącania się do wewnętrznych spraw fińskich. Rząd Szwedzki bowiem, powołując się na warunki pokoju Werselskiego i prawo narodów, zażądał przyznania Alendczykom prawa do swobodnego wyrażenia ich woli, do jakiego Państwa chcą być przynależnymi, oraz domaga się wycofania wojsk fińskich (1600) z wysp. Jednakowoż w obu krajach sfery umiarkowane przemawiają za pokojem załatwieniem sprawy drogą zwołania konferencji fińsko - szwedzkiej.

Mokowania fińsko - bolszewickie w Dorpacie doprowadziły narazie tylko do przyjęcia propozycji bolszewickiej, wznowienia rokowań rozejmowych. Zasadnicze warunki fińskie pozostały mniej więcej te same co w Hajsjokach. Żądają oni więc utworzenia strefy neutralnej w Zatoce Fińskiej, wycofania się wojsk czerwonych z Peccengi i Wschodniej Karelji (przy czem Peccenga miała by przypaść Finlandji odręzu, Karelja zaś na sąsiedzie plebisycyta z ewentualnym pasem neutralnym), pozabawienia Piotrogroda na zawsze charakteru stolicy i zrzeczenia się bolszewików udziału Finlandji w długach rosyjskich. Od tych swoich kardynalnych warunków rząd fiński nie ma zamiaru ustąpić, niezgadzając się nawet na dyskusje nad ich treścią. Bolszewicy z miejsca zgodzili się tylko na uznanie niepodległości Finlandji po wieczne czasy. Dorpat został połączony bezpośrednio kughezem z Helsingforssem. Konferencja utworzyła obecnie dwie komisje, jedną dla spraw terytorjalnych, drugą dla ekonomicznych.

W celu zabezpieczenia Finlandji przed ewentualnością napaści ze strony obdabowanej floty sowieckiej flotyla angielska w sile 2 krążowników i 9 torpedowców przybyła na wody Bałtyku.

L I T W A .

Wylokacje wojsk litewskich na ogół pozostałe niezalienione. Na ogół Litwini trzymają swoje kompanje skoncentrowane poza linją demarkacyjną, wystawiając pierówdki swoje jedynie naprzeciwko polskich. To samo się tyczy ustawiania karabinów maszynowych. Spółki na froncie w zasadzie nie ma. ^{przeciw} zakłóceniu.

Rokowania pokojowe litewsko - bolszewickie natrafiają na nowe przeszkody z powodu wielkiej różnicy zdań pomiędzy obu stronami w sprawach gospodarczych. Członkowie delegacji, inżynier Naruszewicz panowie Browski, Rosenbaum i Siemaszko, którzy przyjechali dla zdania sprawy z dotychczasowych wyników swoich prac, do Kowna, znajdują się obecnie w drodze powrotnej do Moskwy utrudnionej niedostarczeniem im przez bolszewików obiecanego pociągu specjalnego. Wyniki rokowań i stan ich obecny trzymany jest w tajemnicy.

Nowy rząd litewski ukonstytuował się ostatecznie w następującym składzie: premier Grynius (socjal-ludowiec), sprawy wewn. dr. Purycki (chrześcijański dem., były poseł w Berlinie), przemysł, handel i skarż Skipitys (z partji Santara), oświata Galwanowski (b. premier), rolnictwo Bizowski (chrześc. dem.) sprawiedl. Alerza (bezpartyjny socjalista), sprawy żydowskie Korobis, sprawy Białoruskie Sołowiejczyk i Siemaszko. Kandydatem na prezydenta Litwy jest obecnie inżynier Naruszewicz, znany rusofil, mający więcej szans powodzenia od p. Birzyski, jako bardziej ugodowego w stosunku do Polski. 24.b.m. nowy premier Grynius przedstawił program nowego rządu, polegający między innymi na utrzymywaniu ścisłych stosunków z państwami sąsiednimi. Co się tyczy Polski, to Litwa może z nią zawrzeć pokój dopiero wówczas, gdy Polacy opuszczą terytorjum litewskie, a przede wszystkim Wilno. Zgromadzenie narodowe, za wyjątkiem socjalistów, wyraziło rządowi zaufanie. Socjaliści demokraci zaatakowali rząd bardzo silnie z powodu wniesionej ustawy o wysiedlaniu " obcokrajowców " z Kowieńszczyzny. Mówca socjalistyczny Pozelle nazwał tę ustawę środkiem do nadużywania władzy w walce z przeciwnikami politycznymi i do wysiedlania z kraju śle widzianych i nieszczęśliwych obywateli Litwy (oczywiście przedewszystkiem Polaków). Deklaracja Pozelle wywołała ostre protesty na prawicy, przyczem chrześcijańscy demokraci na znak oburzenia przeciwko niepatryjotycznemu zachowaniu się lewicy opuścili salę posiedzeń. Wogóle walka pomiędzy chrześcijańskimi demokratami a socjalistami zaostrzyła się niesłychanie, rezultatem jej są inicjowane przez socjalistów strejki, które objęły drukarnie i zakłady przemysłowe w Kownie. Lietawa, organ rządowy, wychodzi obecnie przy pomocy żołnierzy drukarzy. Elektrownia jest czynną pod groźbą interwencji wojskowej. 16.b.m. został orestawar

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILŹDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

cały centralny komitet wykonawczy związku zawodowego w liczbie 28 członków, za agitację bolszewicką i wywołanie strejku czysto politycznego. Strejk jednak grozi rozszerzeniem się, socjaliści usilnie domagają się zwolnienia aresztowanych. Wogóle socjaliści litewscy są bardzo pewni siebie, i posiadają duży wpływ w wojsku, wierzą w swoje ostateczne zwycięstwo i obalenie rządów demokracji chrześcijańskiej. Socjalna demokracja jest jedyną partją na Litwie nieusposobioną skrajnie szowinistycznie i wrogo w stosunku do Polski. Sprawę Wilna pragnęliby oni rozstrzygnąć drogą swobodnego plebiscytu mas pracujących.

Oceana.

Sztab Generalny Lotewski jest przekonany, że przez odrzucenie kategorię dążeń Lotewskich i przez kazuistyczno - osamotniony sposób prowadzenia partraktacji, sterają się bolszewicy utrudnić porozumienie i przewlec zawarcia pokoju. Jego zdaniem, propozycja Lotewska ustanowienia pasa neutralnego dla tego została odrzuconą, że bolszewicy wolą pozostawać z Lotyszami w bezpośrednim zetknięciu dla celu łatwiejszego przenikania propagandy komunistycznej do szeregów Lotewskich. Sztab Generalny Lotewski nie widzi w obecnych warunkach żadnej gwarancji trwałości ewentualnego pokoju z Rosją Sowiecką. Z drugiej zaś strony Lotysze obawiają się niekorzystnej reakcji na rokowania Lotewsko - rosyjskie, szalonej propagandy nacjonalistycznej, wywołanej w Rosji wskutek wojny z Polską; obawiają się oni również możliwości puszczenia Polski przez Koalicję i osamotnienia jej w walce z bolszewikami, pragnęliby się więc zabezpieczyć przed ewentualnymi skutkami katastrofy polskiej. To też ogromnie oglądają się oni na Anglię i jej stosunek do bolszewików, uważając przedewszystkiem wiatr stamtąd wiejący za jedynie miarodajny. Nastroje te podziela również bardzo nieprzychylnie dla Polski upeposobiona socjalna demokracja, nacgił silnie bolszewizująca. Charakterystycznym naprzykład jest stanowisko wybitnego socjal. demokrat. Mendersa, zajęte w czasie obrad konstytuancy nad deklaracją nowego rządu. W przemówieniu swym krytykuje on ostro rząd za zwlekanie z zawarciem pokoju z Rosją i powodowanie się stosunkami z Polską. Zbliżenie z Polską uważa za szkodliwe ze względu na naruszenie się Rosji, od której jego zdaniem znajduje się w ścisłym uzależnieniu ekonomicznym. Wskazuje na przykład Anglii, które również bardziej liczy się z Rosją niż z Polską. Przemówienie to wywołało co prawda wielkie oburzenie na prawicy, które uważa socjalistów za zdrajców stanu ze względu na ich postulat federacji z Rosją. Należy również podkreślić zamaskowane sympatje bolszewickie i wyraźne tendencje polskie prasy rosyjskiej w Rydze. Nie można oczywiście powiedzieć, by Lotyszom nie zależało na zachowaniu dobrych stosunków polsko - lotewskich; ponieważ jednak są przekonani, że Polakom jestesie bardziej, a nawet tak dalece, na nich zależy, że entus

sę do znacznych ustępstw, więc bynajmniej nie krępują się oficjalną przyjaźnią Polską w swoim wręcz wrogiem i szowinistycznym postępowaniem wobec Polaków, mieszkańców Inflant, którzy są prosto prześladowani. Z powodu swojego polskiego charakteru nie cieszy się względami rządu Łotewskiego i Dźwińsk, który Łotysze pragnęliby zniszczyć finansowo. Naczelnik okręgu Dynaburskiego ukarał wielu Polaków grzywną do 5.000 rubli za przejście granicy Łotewskiej koło Dźwińska bez wizy konsulatu Łotewskiego.. Żydzi na Łotwie oburzeni są z powodu ostatnich pogromów i grozą ekonomicznym pogromem Łotwie. Rząd robi co może by ich sobie zbytnio nie zrażać, lecz tendencje antyżydowskie, a zwłaszcza pogromowe wieszają się wielką popularnością w szeregach nie zawsze karnego wojska Łotewskiego. Nowy gabinet Łotewski Ulmanisa oznacza konsolidację narodową oraz silną reakcją przeciwko propagandzie bolszewickiej. By przekonać własnych mocno bolszewizujących socjalistów o istocie rządów komunistycznych, rząd Łotewski wysłał kilku przedstawicieli do Moskwy przydzielając ich do delegacji pokojowej. Szanse jednak nawrócenia tych nieprawomyślnych obywateli Łotwy bardzo są słabe zwłaszcza, że oni również bardzo są pewni siebie i chętni się tem, że 60% żołnierzy oddało swoje głosy przy wyborach na listę socjalno - demokratyczną. Łotysze bardzo są niezadowoleni z wyników angielskiego arbitrażu w sprawie Wątku, co osłabia nieco ich sympatje angielskie.

Zdemobilizowana armja estońska nie może dojść do tak upragnionego zupełnego spokoju. Ostatnio sytuacja wytworzona wynikiem angielskiego arbitrażu w sprawie Wątku zmusiła rząd estoński do wysłania tam oddziałów wojskowych, dla podtrzymania praw estońskich zagrożonych jakoby przez Łotyszów. Posłano tam również i czołgi, których Estonia posiada 5 (2 angielskie i 3 niemieckie z armji Judenicza). Pogorszenie się stosunków pomiędzy Lotwą i Estonją może również ostudzić zapęły estońskie dla projektowanej przez Łotyszów konferencji Ryskiej. Uznanie Estonji de jure przez Finlandję wywołało w Rewlu doskonałe wrażenie. Obecnie oczekiwane jest analogiczne uznanie przez Włochy. Natomiast brak oficjalnego uznania Estonji przez Polskę, komentowane jest jako brak życzliwości, co w związku z ostatnią sytuacją na froncie polsko - bolszewickim daje powód do krytyki ironicznej.

Dowodem jawnych celów polityki Anglii zamierzających do skończonoloznego podboju Państw Bałtyckich sluzyc moze obecnie i fakt wykupienia przez kapitalistow angielskich wielkich warsztatow okretowych w Rewlu.

Zatarg szwedzko - fiński o wyspy Alandzkie przybiera coraz to groźniejsze formy. Finowie chod ządaja od bolszewikow przyznania ludności fińskiej w Rosji prawa na samookreślenie, odmawiają tego prawa stanowczo własnym swoim "poddanym". Ostatnia nota szwedzka czyni tez Finlandji z tej przyczyny ostre zarzuty. Socjaliści Fińscy zwalczaja gwałtownie "imperjalistyczne" stanowisko rządu zajęte w tej sprawie. Wobec tego moze miec nadzieję, ze i tutaj lewica przeprowadzi swoje i zmusi rząd do załatwienia sprawy drogą bezpośrednich rokowań z rządem sztokholmskim. Wobec zwrócenia się Szwecji o interwencję w sprawie wysp Alandzkich do mocarstw koalicyi Finlandja liczy bardzo na poparcie jej stanowiska przez Anglję. Liczy ona również, jak powiedzial gen. Manerheim, na zajęcie przez Polskę szczególnego stanowiska w tej sprawie. Co się zaś tyczy rokowań w Dorpacie, to niedoprowadzą one znowu prawdopodobnie do żadnych rezultatów. Fińska demokracja mieszczańska, stanowiąca centrum sejmowe wyraźnie stoi na stanowisku konieczności współdziałania z Polską. Stanowisko to podziela w swojej większości fińska delegacja pokojowa ze swoim przewodniczącym Paaskiv na czele. Ma on szczerzy zamiar zwlekania z formalnościami aż do rozpoczęcia rokowań polsko - bolszewickich. Oczywiście dalszy los rokowań dorpackich zalezyć będzie głównie od wyjaśnienia sytuacji na froncie polsko - bolszewickim. 15. czerwca o mało nie doszło do zerwania rokowań z powodu odrzucenia przez bolszewikow fińskich aspiracji historyczno-etnograficzno-ekonomicznych do Karelji Wschodniej i Peczengi; chcą oni się godzić tylko na autonomję ludności fińskiej w gubernji Piotrogrodzkiej. Ostatecznie przekazano sprawę specjalnej komisji, lecz tylko w celu nie zerwania rokowań ponieważ stanowiska obu stron zgóry są przesądzone: dostęp do morza Białego jest dla Finlandji conditio sine qua non (rybołóstwo), bolszewicy zaś nie chcą się zgodzić nawet na plebiscyt. Ostre starcia w tym rodzaju są na porządku dziennym. Sytuacja w Dorpacie została również znacznie zaostrzoną uznaniem Ukrainy przez Finlandję. Odnosne stanowisko rządu fińskiego utrudnione

ukraińskiego
jest jednak z powodu niewyraźnego charakteru przedstawicielstwa w Helsingforsie, które nie wiadomo kogo reprezentuje, (między innymi jakiś rząd wiedeński?). Rząd fiński nieorientujący się zupełnie w tych zwikłanych stosunkach myślał z początku, że dla uznania Ukrainy wystarczy wyrażone kiedyś uznanie rządu Skovpedzkiego. Gdy wreszcie rząd fiński uznał oficjalnie rząd Petlury, rządowy komunikat podkreślił, że stało się to na wyraźne życzenie marszałka Piłsudskiego. Wzemiąż za uznanie Ukrainy rząd fiński usilnie zabiega o uznanie de jure Estonji przez Polskę.

Ma się naogół wrażenie, że fińskie sfery mieszczańskie, a w swej większości i rządowe, chciałyby zrobić z rokowań doraźnych komedję dla zyskania na czasie i zamydlenie oczu swoim socjal - demokratom. Prawica natomiast znajduje się w tej sprawie zupełnie pod wpływem niemieckim, uważając ewentualną wojnę z Rosją jedynie jako środek do wznowienia dyktatury reakcyjnej w Finlandji. Kierunek germanofilski góruje obecnie przedewszystkiem w wojsku, w którym wszystkie ważniejsze stanowiska dostają się prawie wyłącznie byłym "jęgrom". Istnienie ścisłych stosunków sztabu generalnego fińskiego resztabem Generalnym nieatencja nie ulega żadnej wątpliwości. Były kapitan niemiecki Ausfeld, obecnie szef sztabu Skyddskeru w randze pułkownika, ma zostać szefem sztabu naczelnego wodza gen. Wilkama. Minister wojny Jolander znajduje się zupełnie pod wpływem tych sfer. Byłych oficerów rosyjskich traktuje się z największą nieufnością. Niedawno przybyli do Helsingforsu studenci niemieccy, których przyjmowali studenci miejscowi, zaznaczając w mowie powitalnej, że witają ich w ich "drugiej" Ojczyźnie. Pomimo to jednak sympatje Finów dla Polaki tak w sferach wojskowych, jak i cywilnych są bezsprzeczne. Mają one swój podkład w głęboko zakorzenionej nienawiści do Rosji. Czując się zawsze zagrożoną przez Rosję, Finlandja widzi jedynie w Polsce pewnego sojusznika. Sprawa zbliżenia polsko - fińskiego ma też wielu czynnych zwolenników wśród znanych fińskich publicystów i literatów. Walocj również podkreślić, że im więcej Finlandja uzyska ustępstw terytorjalnych od Rosji, tym większą stanie się przepaść pomiędzy nią na odami i nienawiść wzajemną, tym większe będzie ciśnienie Finlandji ku Polsce, jako ku swojej naturalnej przyjaciółce.

więcej z drugiej strony Polska wykarze siły w walce z bolszewi-
kami, tym mniejsze będzie powodzenia propagandy niemieckiej w
Finlandji, dążącej do podrywania wiary w Polskę i jej zdolność
do oparcia się bolszewizmowi.

W stosunku Litwy do Polski daje się zauważyć w dalszym
ciągu pewne odprężenie. Wiadomości z różnych źródeł stwierdzają,
że Anglii zależy na pogodzeniu Litwy z Polską. Są jednak pewne
dane, pozwalające przypuszczać, że Anglicy zamierzali wykorzy-
stać chwilowe niepowodzenia Polski na froncie północnym do kon-
cesji na rzecz Litwy. Ze strony francuskiej są też czynione
starania do unarowiania stosunków polsko - litewskich. Nie jest
wykluczone, że można by na Litwę oddziaływać za pośrednictwem
Litwy. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że wobec stanowiska
zajętego w sprawie polsko - litewskiej przez rząd angielski,
Litwini postanowili zachować neutralność wobec zarówno Polski,
jak i Sowietów. Są wiadomości, że przedstawiciele Litewscy w
Moskwie otrzymali instrukcje, aby uzyskać jaknajlepsze warunki
pokoju, nie brzekając się jednak neutralności wobec Polski.
Stosunki litewsko - niemieckie są nadal bardzo ścisłe. Rolę
pośrednika w służbie kurjerskiej wzięła na siebie organizacja
pozornie prywatna pod nazwą " Ostdeutscher Heimatdienst". Odnosne
dokumenty przewziął kurjer z Berlina do Odessy, gdzie w biurze
" Heimatdienst " są one przesłane do barona Szoubnere
Richtera, kierownika Ostdeutscher Heimatdienst w Królewcu
Stamtąd dokumenty i pisma przewożone są do Kowna na ręce inżynie-
ra Burmana. Raporty Burmana regadowane przez litewskie biuro wy-
wiadowcze donoszą Niemcom o ruchach wojsk polskich. Niemcy ze
swojej strony dostarczają Litwinom odnośnych wiadomości własn-
nych. Fakt ten świadczy o bliższym związku Prus Wschodnich
z Litwą i nasuwa się przypuszczenie istnienia odnośnych konwencji
wojskowych, zawartych jeżeli nie z rządem, to z niemiecką partją
wojskową rezydującą w Królewcu. Najbardziej oddane Niemcom na
Litwie stronnictwo jest partja "Pazanga", która chociaż przy
wyborach nie uzyskała ani jednego mandatu, posiada jednak ogrom-
ne wpływy wśród inteligencji litewskiej, a zwłaszcza wyższych
sfer rządowych i wojskowych. Należą do niej zwłaszcza skrajni
nacjonalści i imperjaliści litewscy, usposobieni w sprawach
polityki wewnętrznej bardzo reakcyjnie i marzący o rozpadzeniu



101

sejmu i ogłoszenia dyktatu wojennej. Wobec braku szansa powodze-
nie podobnej akcji w warunkach obecnych partja ta chętnym okiem
pogląda na wzrost agitacji komunistycznej i wyrotowej w kraju,
licząc na to, że w razie wybuchu rewolucji bolszewickiej porzą-
dek zostałby przywrócony przy pomocy wkroczenia na Litwę skon-
centrowanych obecnie wzdłuż granicy Prus Wschodnich niemieckich
oddziałów ochotniczych, które by potem oddały władzę na Litwie
w ręce wiernych swoich przyjaciół "Pazangistów". Charakterysty-
cznym faktem, oświetlającym harmonijne współdziałanie wpływów
angielskich i niemieckich na Litwie są znane dobre stosunki pułk.
Warda, przedstawiciela angielskiego, z konsulem niemieckim w Row-
nie. Pułk. Ward robi z Niemcami również dużo interesów natury
osobistej. Litewskie poselstwo na Litwie nie ukrywa, że jedyną
wyjście dla Litwy jest łączność z Niemcami i w tym kierunku Za-
nius przedstawiciel wojskowy i jego pomocnik Kielca, prowadzi
politykę. Zachowanie się wojsk litewskich na linii demarkacyjnej
w stosunku do ludności wsi, znajdujących się poza linią placów-
ek polskich jest nadal prowokacyjne. Buntują one rzeczonym ludo-
nością, nawiązując ją do nieposłuszeństwa wobec władz polskich,
obiecując jej rychłe "uwolnienie".

Za ubiegłe dwa tygodnie w sprawach białoruskich nie
było znacznych zmian. Rząd "niepodległej Republiki Ludowej"
nie posiada dotąd egzekutywy i żadnych podległych mu organów
władzy. W sprawach wojskowych zaszły niektóre zmiany, a mianowi-
cie zauważa się pewną intensywność w formowaniu wojsk Białoruskich.
Również intensywnie posuwa się naprzód szkolnictwo Białoruskie.
W Polityce zewnętrznej zauważa się rozwojenie: część na czele
z Najwyższą Radą stoi na gruncie federacji z Polską, część dąży
do niepodległości, będąc to do federacji z Rosją. W danej
sprawie ogromny wpływ wywiera religja; katolicy lgną do Polski,
prawosławni do Rosji. Ogólny nastrój ludu białoruskiego jest raczej
nieprzychylny dla Polski i jej władzy. Istnieją również
tendencje bolszewickie.

NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.
(SZTAB GENERALNY)
Ew. 6. Nr. 27308/II

GRANICA ŁOTEWSKO-ROSYJSKA.





THE
 ARCHIVES
 New York

SYTUACJA WOJSKLITEWSKICH Z DNIA 1-EGO LIPCA 1920 ROKU.

ZALĄCZNIK №1.



NACZ. DOW.
ODDZ. II EW. 6. № 26298/II

SYTUACJA WOJSKLITEWSKICH Z DNIA 1-EGO LIPCA 1920 ROKU.



ZATOKA
RYSKA.

Windawa

Talszen

Goldingen

Tuckum

RYGA

Hasenpot

Libawa

Prakeln

SZKUDY

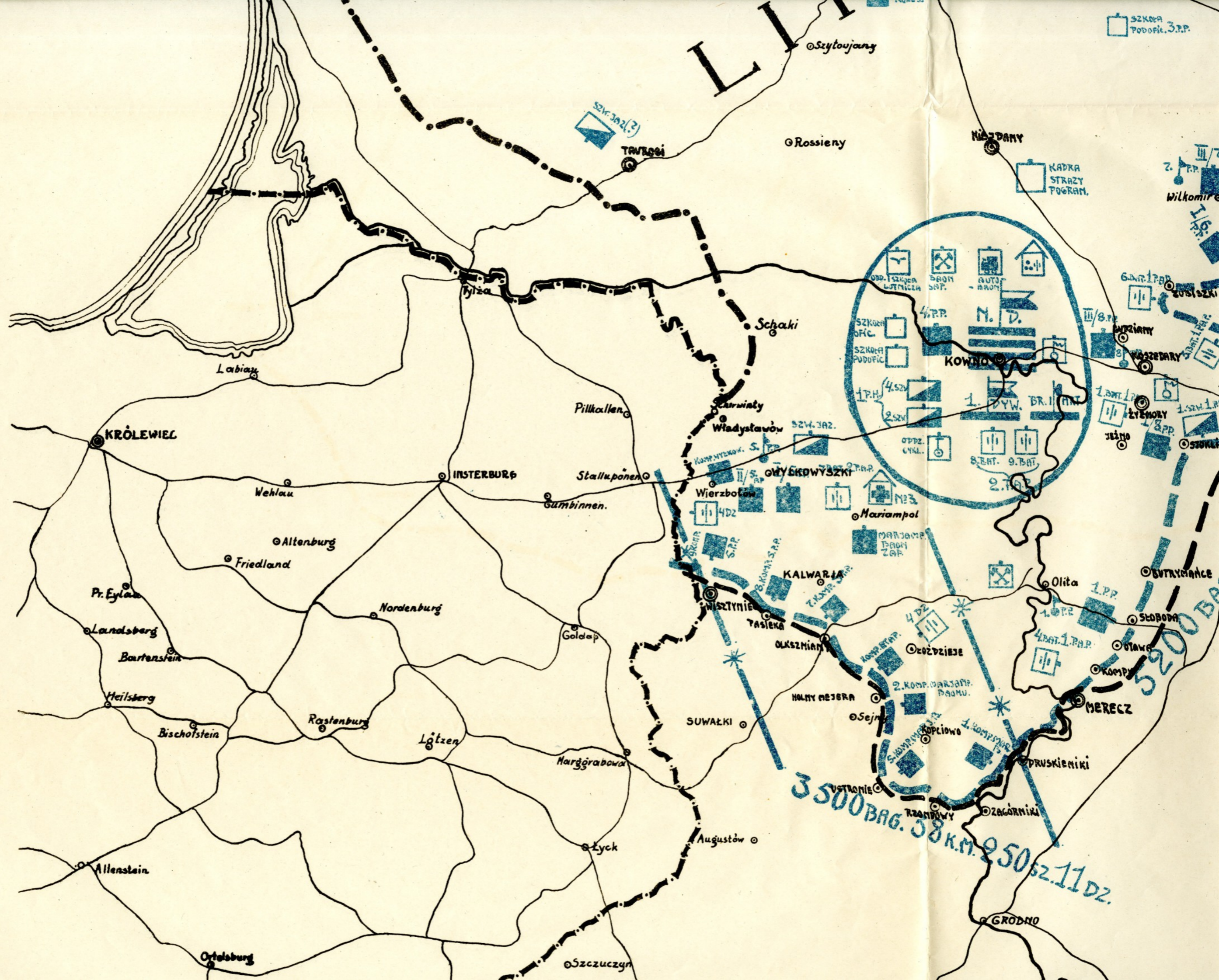
BAON 2.P.P.

Tyryschie

MITAWA

Bausk





SZKOŁA
Podofic. 3.P.P.

KADRA
STRAŻY
POGRAN.

Woj. 1. P.P.
Woj. 2. P.P.
Woj. 3. P.P.
Woj. 4. P.P.
Woj. 5. P.P.
Woj. 6. P.P.
Woj. 7. P.P.
Woj. 8. P.P.
Woj. 9. P.P.
Woj. 10. P.P.
Woj. 11. P.P.
Woj. 12. P.P.
Woj. 13. P.P.
Woj. 14. P.P.
Woj. 15. P.P.
Woj. 16. P.P.
Woj. 17. P.P.
Woj. 18. P.P.
Woj. 19. P.P.
Woj. 20. P.P.
Woj. 21. P.P.
Woj. 22. P.P.
Woj. 23. P.P.
Woj. 24. P.P.
Woj. 25. P.P.
Woj. 26. P.P.
Woj. 27. P.P.
Woj. 28. P.P.
Woj. 29. P.P.
Woj. 30. P.P.
Woj. 31. P.P.
Woj. 32. P.P.
Woj. 33. P.P.
Woj. 34. P.P.
Woj. 35. P.P.
Woj. 36. P.P.
Woj. 37. P.P.
Woj. 38. P.P.
Woj. 39. P.P.
Woj. 40. P.P.
Woj. 41. P.P.
Woj. 42. P.P.
Woj. 43. P.P.
Woj. 44. P.P.
Woj. 45. P.P.
Woj. 46. P.P.
Woj. 47. P.P.
Woj. 48. P.P.
Woj. 49. P.P.
Woj. 50. P.P.
Woj. 51. P.P.
Woj. 52. P.P.
Woj. 53. P.P.
Woj. 54. P.P.
Woj. 55. P.P.
Woj. 56. P.P.
Woj. 57. P.P.
Woj. 58. P.P.
Woj. 59. P.P.
Woj. 60. P.P.
Woj. 61. P.P.
Woj. 62. P.P.
Woj. 63. P.P.
Woj. 64. P.P.
Woj. 65. P.P.
Woj. 66. P.P.
Woj. 67. P.P.
Woj. 68. P.P.
Woj. 69. P.P.
Woj. 70. P.P.
Woj. 71. P.P.
Woj. 72. P.P.
Woj. 73. P.P.
Woj. 74. P.P.
Woj. 75. P.P.
Woj. 76. P.P.
Woj. 77. P.P.
Woj. 78. P.P.
Woj. 79. P.P.
Woj. 80. P.P.
Woj. 81. P.P.
Woj. 82. P.P.
Woj. 83. P.P.
Woj. 84. P.P.
Woj. 85. P.P.
Woj. 86. P.P.
Woj. 87. P.P.
Woj. 88. P.P.
Woj. 89. P.P.
Woj. 90. P.P.
Woj. 91. P.P.
Woj. 92. P.P.
Woj. 93. P.P.
Woj. 94. P.P.
Woj. 95. P.P.
Woj. 96. P.P.
Woj. 97. P.P.
Woj. 98. P.P.
Woj. 99. P.P.
Woj. 100. P.P.

3500 BAG. 38 K.M. 250 52.11 DZ.

5200 BAG.

Sprawy wojskowe.

Obecnie na pograniczu łotewsko-bolszewickim są rozlokowane dwa pułki piechoty: od granicy estońskiej do st. Korsówka /20-30 klm. na wschód od stacji/ rozlokowany jest Letgalski p.p. w składzie 3 bataljonów po 350 ludzi w każdym. Przy pułku tym jest również szwadron konnych wywiadowców./około 100 szabel/. Na południe od st. Korsówka do rzeki Dąwiny /Howe Sisko na wschód od Druji/ rozlokowany 13. Tukumski p.p. /1.600 ludzi/. Obsada linii granicznej jest luźna i wynosi zaledwie 3 żołnierzy na 1 klm.

Powołując się na uchwałę Rady Ministrów z dnia 18. sierpnia r. ub. i za zgodą Naczelnego Wodza armji, Minister Wojny uważał za możliwe zwolnić z wojska aż do czasu nowego rozporządzenia żołnierzy i instruktorów urodzonych w 1891 i w 1892 latach a także wszystkich, którzy pozostali w wojsku przy poprzedniej demobilizacji.

Na własne życzenie zostają demobilizowani instruktorzy i żołnierze urodzeni w 1894 roku i wcześniej, jak również urodzeni 1901 roku i później, którzy dobrowolnie pozostali w wojsku przy poprzednich demobilizacjach.

Demobilizacja miała być ukończona do 31. grudnia r. ub.

Sprawy graniczne.

Granice Łotwy wyznaczone poprzednio traktatami okazały się nie wszędzie odpowiadające rzeczywistym interesom Państwa i potrzebom zamieszkującej ludności będąc jednocześnie przyczyną sporu z sąsiednimi Państwami./Włcha/. Te też Rząd Łotewski wyznaczył nowe komisje graniczne dla badania i uregulowania, a odpowiedniemi komisjami Państw sąsiednich granice państwowe. Komisje te i sądy rozjemcze mają pracować pod kierunkiem arbitra Anglika profesora Simpsona, na co się zgodziły Rządy Łotwy, Estonji i Litwy.

Przewodnicząc w powyższych komisjach Prof. Simpson ma za zadanie nie ostateczną decyzję, lecz wszechstronne, szczegółowe zbadanie i osadzenie kwestji spornych na całym pasie granicznym.

Komisja graniczna łotewsko-litewska, w której udział ze strony litewskiej bierze Minister Handlu i Przemysłu Berzius, a ze strony litewskiej b. prezes Smetona i b. minister Iozas, pod przewodnictwem prof. Simpsona wyjechała do Polagi, Możejek i Illuksty w celu zbadania istoty sporu na miejscach, gdzie stwierdziła znaczną rozbieżność poglądów. Przewodniczący komisji robi starania polubownego załatwienie kwestji spornych, odwołując się do stron aby sprawę załatwić nie pod kątem jaknajwiększych korzyści, lecz jaknajbardziej sprawiedliwych rozstrzygnięć.

Jednocześnie odbywają się posiedzenia komisji granicznej łotewsko-sowieckiej narazie w Rydze, następnie komisja ma udać się na pogranicze w celu ostatecznego wytknięcia granicy. Drobne poprawki będą przeprowadzone w rejonach, z których ludność pozostała na wschód od granicy wytkniętej, złożyła szereg próśb o przyłączenie ich rejonów do Łotwy.

Spor graniczny Łotwy a Estonia o Valk pozostaje nadal w zawieszaniu. Prawdopodobnie prof. Simpson po uregulowaniu granicy łotewsko-litewskiej zajmie się i tą sprawą.

Na konferencji mieszanej komisji łotewsko-niemiecko-litewskiej postanowiono, w celu nawiązania stałej komunikacji Berlina z Rygą, uruchomić pociąg, który ma zatrzymywać się w Mitawie i Majdanie, a formalności celne mają być uskuteczniane w Rydze i Mitawie. Litwini, którzy na poprzedniej konferencji zobili trudności usiłując skłonić Łotyszki do puszczenia pociągu przez Kowno, obecnie też starali przeprowadzić połączenie Łotwy z Berlinem przez tę stolicę, co jednak pozostało bez skutku.

Sprawy zewnętrzne.

Ostatnio Łotwa udziela sporo uwagi i starań dla nawiązania ściślejszych stosunków z Państwami Zachodniej Europy. Minister

Spraw Zagranicznych Mejerowicz specjalnie w tym celu udał się do Paryża i Londynu, by urobić grunt dla spraw lotewskich, które mają być rozpatrywane na posiedzeniu Rady Najwyższej Sprzymierzonych. Mejerowicz robi również starania o uzyskanie pomocy ekonomicznej i finansowej od Anglii, oraz stara się o nawiązanie stosunków handlowych.

Posiedzenia Komisji Mieszanej dla zawarcia konwencji Rolskiej z Sowdepją rozpoczęły się 10.1.. Udział w nich biera ze strony Sowieców: Fürstenberg-Hanecki, Starynkiewicz i Malewiński, ze strony Łotwy - dyrektor oddziału ekspedycyjnego - Biednek.

6.1. odbyło się posiedzenie grona komercantów lotewsko-litewskich, na których obradowano w sprawie stworzenia lotewsko-litewskiej Izby Handlowej z oddziałami w Rydze i Rownie.

Nieposiadając silnej armji i nie mając zawartej konwencji wojskowej z żadnym z większymi Państw, Łotwa jest stale niepewna swego bezpieczeństwa, a najmniejszy powód jest zdolny spowodować i zakłócić spokój lotewskiego społeczeństwa.

Niepokój spowodowany akcją gen. Żeligowskiego uległ stopniowo, zwrócił jednak na nowo spowodowany rzekoma koncentracją wojsk sowieckich na pograniczu lotewskim, szczególnie zaś niepokoiła Łotyszów obecność dywizji "czerwonych Łotyszów", które jakoby miały, idąc za przykładem gen. Żeligowskiego zająć Rygę i obalić teraźniejszy Rząd. Nastroje uległy zmianie, gdy lotewska dywizja "czerwonej armji" została rozformowana i przydzielona do 52. dyw. sow. w Mikołajowie.

W niepewności względem Rosji utrzymuje stale Łotwę poseł sowiecki Fürstenberg-Hanecki swoją polityką zastraszania i ostrego stawiania się w kwestjach spornych. Nieposiadając w dostatecznym stopniu pewności siebie Rząd Lotewski nie może odpowiednio przeciwstawić się naciskom sowieckim, czego dowodem został w Siebieża zatrzymany przez Rząd sowiecki członek parlamentu lotewskiego i nieprzepuszczony przez granicę. Fürstenberg-Hanecki, który w tym czasie w drodze powrotnej z Moskwy przejeżdżał przez granicę nie poczynił żadnych kroków, celem zwolnienia przedstawiciela Łotwy.

Rząd Lotewski, chcąc uregulować i polepszyć komunikację w kraju skorzystał z propozycji Rządu Niemieckiego udzielenia kredytu Lotwie w wysokości 20. milionów marek oraz nosi się z zamiarem zakupienia w Niemczech 200 lokomotyw i 2.000 - 3.000 wagonów oraz materiału dla kolei i warsztatów. Rząd Lotewski zamierza również wziąć na kredyt, towary, maszyny, urządzenia fabryk i materiał kolejowy, i w ten sposób podnieść wytwórczość kraju i polepszyć kurs waluty lotewskiej.

Sprawy finansowe.

Stan finansowy Państwa skreślił minister finansów Purinsch który w charakterze posła wystąpił na posiedzeniu Konstytuanty oznajmiając, iż dług państwowy Lotwy wynosi w wypuszczonych dotychczas 900 milionów rubli, co nie jest zbyt wielką sumą. Budżet nadzwyczajny Lotwy przekracza o 700 milionów - zwyczajny. Obawy, że wskutek emisji nowych znaków kurs zostanie poniżony nie mają podstawy. W razie, gdyby kurs nie był taki jak w chwili obecnej, drogą kontroli importu i eksportu, uda się wzmocnić walutę.

Na posiedzeniu konstytuanty z dnia 16.12.1920 r. po długich debatach przyjęto wniosek o zezwolenie na emisję 520 milionów rubli. Przecież podczas głosowania 83 głosami przeciw 94, przyjęto wniosek wypuszczenia 800 milionów rubli; 89 głosami przeciw 1 przy 54 wstrzymujących się przyjęto wniosek asygnowania 20 milionów rubli na cele kas szpitali robotniczych.

Wniosek wypuszczenia 80 milionów rubli niezbędny dla pokrycia długów hipotecznych 74 głosami przeciw 1. odrzucono.

Propozycję komisji handlu i przemysłu asygnowania 85 milionów rubli jako subsydjum dla przedsiębiorstw przemysłowych wszystkimi głosami przeciw 1. odrzucono.

E S T O N I A.

Sytuacja wewnętrzna.

Estonja robiła usilne starania by zostać przyjęta do Ligi Narodów. Rezultatów poświadczonych jednak te starania nie odniosły. Z tej racji w społeczeństwie estońskiem panuje wielkie niezadowolenie i rozgoryczenie, a prasa miejscowa wszechstronnie omawia tę sprawę, zaznaczając, że wtenczas, gdy Europa wschodniej zagrażali bolszewicy Ententa uznała Estonję „de facto”, obecnie zaś, gdy Estonja będąc pozostawiona sama sobie, dała dowód swojej samodzielności i złożyła egzamin dojrzałości państwowej. Zachodnie Państwa nie chcą ją uznać „de jure”.

Fakt głosowania Polski za nieprzyjęciem Estonji do Ligi Narodów ujemnie wpłynął na stosunek społeczeństwa Estonji względem Polski.

W kolonii rosyjskiej, która jest reprezentowana przez najrozszałtsze kierunki i partje, górąje przedwzrostkiem silny prad germanofilski i nastroj wrogie względem Państw powstałych na b. terytorjach Rosji. Przy pod tym względem trzyma organizacja Białego Krzyża, przeciw której patrijotyczna prasa estońska prowadzi kampanje.

Rząd sowiecki powierzył obecnie stanowisko posła w Estonji Litwinowowi, wskazując tem dobitnie, że stanowisko to uważają bolszewicy za bardzo ważne. Rząd sowiecki jednocześnie prowadzi w Estonji propagandę komunistyczną na wielką skalę.

F I N L A N D J A.

Sprawy wojskowe.

W Organizacji armji finlandzkiej /załącznik Nr.1./ nastąpi następujące zmiany.

- 1/. dotychczasowe 3 pułki jazdy przeformują się w brygadę jazdy, złożoną z 2 pułków /miejsce postoju Wilmanstrad 50 klm. na północny zachód od Wyborga /. Każdy pułk liczyć będzie po 4 konne szwadrony, 5. szwadron karabinów maszynowych /po 4 k.m. Maksima / i 6. szwadron zapasowy.
 - 2/. Z powodu braku instruktorów postanowiono również wydzielić z dywizji oddziały wojsk technicznych i sformować z nich niezależne organizacyjne jednostki, które dopiero w toku mobilizacji mają być częściami przydzielone do dywizji. Po wyższej zmianie organizacji dotyczącej obok wojsk technicznych również jazdy.
 - 3/. W wykonaniu punktu 2. formuje się z wszystkich oddziałów służby łączności 1 baon z miejscem postoju w Helsingforsie, kompanje pionierów przy dywizji, i oddziały pontonowe skupia się w jeden baon pionierów z miejscem postoju w Korsh /okolica Helsingforsu /.
 - 4/. Brygada kawalerji : baon łączności, baon saperów, baon techniczny wskutek powyższej zmiany organizacyjnej podlega bezpośrednio Naczelnemu Dowództwu armji finlandzkiej.
- Ogólna liczba armji finlandzkiej wynosi:

piechoty	33 baony	
kawalerji	3 szwadronów,	
"	2 "	kar.masz.
"	2 "	zapasowe.
artylerji	18 baterji polowych,	
"	2 "	górskie
"	2	moździerzy.